

Wszystko zaczęło się z wielkim rozmachem w lutym 1991 roku w Młodzieżowym Centrum Kultury w Słupsku „deszczową” premierą Dyskusyjnego Klubu Filmowego, na którą wybrano film Ryszarda Bugajskiego „Przesłuchanie”. Kolejny filmowy pokaz to witkacowskie „Pożegnanie jesieni”, któremu towarzyszyło spotkanie z genialnym reżyserem Mariuszem Trelińskim i scenarzystą filmu Wojciechem Nowakiem. Pokaz filmu był częścią niezwykle bogatej w wydarzenia trzydniowej sesji naukowej „Mój Witkacy”. *Spiritus movens* tych projektów była wybitna animatorka kultury, prezes DKF, Grażyna Bożek-Szczepłocka.

W działania filmowe MCK włączyły się słupskie instytucje kultury na czele z Muzeum Pomorza Środkowego i Słupskim Teatrem Dramatycznym. Przez 30 lat DKF „Projekcja” i kino Rejs utrzymały bardzo wysoki poziom artystyczny potwierdzony licznymi nagrodami, grantami i dotacjami (między innymi z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Urzędu Marszałkowskiego, Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej i Miasta Słupska), ukoronowany włączeniem kina Rejs do Sieci Kin Studyjnych i Europa Cinemas.

Wysokiemu poziomowi artystycznemu towarzyszyła rewolucja techniczna, której efektem jest cyfryzacja kina, poprawa wizerunku i najwygodniejsze fotele w mieście. Przez trzydzieści lat realizowana była edukacja filmowa dzieci, młodzieży i dorosłych, poczynając od Młodzieżowej Akademii Filmowej, poprzez Klub Filmowy 15 i Młodzieżowy Klub Filmowy po „Stalowe Magnolie”, Klub Miłośnika Filmu i liczne warsztaty filmowe. Tak bogata edukacja dała efekty w postaci licznych laureatów w Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy o Filmie. Pierwsi to: Marcin Bortkiewicz, dzisiaj znakomity reżyser, goszczący kilka lat temu w kinie Rejs z filmem „Noc Walpurgi” i Rafał Pawłowski, dziennikarz filmowy, przez kilka instruktor MCK.

Nie byłoby kina Rejs i jego sukcesów bez ludzi z pasją, począwszy od wspomnianej Grażyny Bożek-Szczepłockiej, rozpoczynającej pasmo jego sukcesów, następnie Elżbiety Łukaszus-Mijewskiej i wreszcie Joanny Gajdo, dla których kino Rejs jest nie tylko miejscem pracy, ale przede wszystkim drugim domem, gdzie mogą realizować swoje filmowe wizje i pozyskiwać na nie fundusze. Nie możemy zapomnieć o „czarodzieju” słupskich imprez plenerowych, Marku Andrzejewskim, który w 1990 roku znalazł swoją przystań w MCK jako kinooperator, prowadząc nadal wiele imprez kulturalnych w mieście, ani o „królowej” finansów, Agacie Iskrzyckiej, która fantastycznie rozliczała wszystkie pozyskane dofinansowania i granty, w taki sposób, że nigdy nie trzeba było żadnych środków zwracać. Zwiększona liczba projekcji filmowych poskutkowało zwiększeniem liczby pracowników kina i tak do ekipy dołączył znakomity informatyk Michał Balik i Beata Czupryniak.

Należałoby wspomnieć o Edukacji Artystycznej realizowanej przez osiem lat w każdy piątek w Młodzieżowym Centrum Kultury dla uczniów klasy humanistycznej II Liceum Ogólnokształcącego w Słupsku. Edukacja filmowa miała tu swoje znaczące miejsce obok teatralnej, plastycznej, muzycznej czy historii sztuki. Pomysłodawczynią tego projektu była niezapomniana pedagog, polonistka Jolanta Gierszewska, a

realizatorami znakomici instruktorzy Młodzieżowego Centrum Kultury w Słupsku. Dzięki temu projektowi udało się zaszczerpić w młodzieży pasję do sztuki, wielu z nich łączy tę pasję z życiem zawodowym: są wśród nich reżyserzy, filmoznawcy, producenci filmowi, aktorzy i znawcy sztuki.

Cieszę się, że ponad dwadzieścia siedem lat miałam swój udział w tworzeniu historii kina Rejs. Fantastycznej obsadzie kina życzę kolejnych wspaniałych lat, niezwykłych projektów, stabilizacji, wiernej i licznej widowni i, jak dotychczas, niezwykłych i wybitnych gości.

Z wyrazami szacunku i sympatii, Anna Maćkowiak